

Joanna Madalińska-Michalak

Uniwersytet Warszawski

Antoni J. Jeżowski

Instytut Badań w Oświacie

Etyka i religia jako przedmioty nauczania: konkurencyjność czy komplementarność?

ABSTRAKT: W niniejszym artykule mając na względzie fakt, że akty prawne regulujące nauczanie religii i etyki w szkołach publicznych w Polsce wciąż sytuują lekcje etyki jako alternatywne dla religii, postanowiliśmy odpowiedzieć na pytanie o to, czy etyka jako przedmiot nauczania w szkole jest wciąż uznawana za konkurencyjną w stosunku do religii. W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. Narzędziem badawczym był wystandaryzowany, autorski kwestionariusz ankiety „Nauczanie etyki w szkole”. Dobór próby był celowy. Badania miały charakter ogólnopolski i zostały przeprowadzone pod koniec 2015 roku. Badaniem objęto nauczycieli etyki ze wszystkich polskich szkół, w których jest nauczany ten przedmiot. Analiza uzyskanych danych i wnioski z badań przyczyniają się do poszerzenia wiedzy pedagogicznej na temat relacji między etyką i religią jako przedmiotami nauczania w szkole i kieruje uwagę w stronę wyzwań, jakie stoją przed szkołami, aby przedmioty te nie były traktowane w opozycji w stosunku do siebie.

SŁOWA KLUCZOWE: dydaktyka, polityka oświatowa, szkoła, nauczanie, etyka jako przedmiot nauczania, religia jako przedmiot nauczania, Polska

Kontakt:	Joanna Madalińska-Michalak j.madalinska@uw.edu.pl Antoni J. Jeżowski ajezowski@ibo.edu.pl
Jak cytować:	Madalińska-Michalak, J., Jeżowski, A. (2018). Etyka i religia jako przedmioty nauczania: konkurencyjność czy komplementarność? <i>Forum Oświatowe</i> , 30(2), 219–241. Pobrano z http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/655
How to cite:	Madalińska-Michalak, J., Jeżowski, A. (2018). Ethics and religion as subjects of teaching: competitiveness or complementarity? <i>Forum Oświatowe</i> , 30(2), 219–241. Retrieved from http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/655

WPROWADZENIE

Historia etyki jako przedmiotu szkolnego w Polsce ma swój początek w tekście pierwotnym ustawy z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425), w którym zapisano, iż: „Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, szkoły publiczne podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, szkoły publiczne ponadpodstawowe – na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie”.

Kwestia nauczania religii w szkołach publicznych, po dekadach walki z religią i zakazów jej istnienia w systemie szkolnym, budziła wiele wątpliwości i kontrowersji. Rzecznik Praw Obywatelskich skierował w tej sprawie w dniu 19.08.1992 roku wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie kilku spraw legislacyjnych, które spotkały się ze sporym zainteresowaniem społecznym i medialnym. W orzeczeniu Trybunału uznano, że ustawa o systemie oświaty w preambule stwierdza m.in., iż nauczanie i wychowanie za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki. [...] Minister Edukacji Narodowej otrzymał delegację do regulowania różnych kwestii nie tylko w cytowanym przez Rzecznika Praw Obywatelskich art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, lecz także w innych przepisach, np. art. 22 ust. 2 pkt. 1. zobowiązuje Ministra do ustalania ramowych planów nauczania. W ich obrębie Minister określa przede wszystkim przedmioty obowiązkowe, a zatem tym bardziej może wprowadzić przedmioty fakultatywne, do których zalicza się etykę (Orzeczenie TK z 20.04.1993 r., U12/92).

W orzeczeniu Trybunału uznano, że: „po pierwsze – ustawa o systemie oświaty w preambule stwierdza m.in., że nauczanie i wychowanie [...] za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki [...] Po drugie – Minister Edukacji Narodowej otrzymał delegację do regulowania różnych spraw nie tylko w cytowanym przez Rzecznika Praw Obywatelskich art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, lecz także w innych przepisach. Np. art. 22 ust. 2 pkt 1 tej ustawy zobowiązuje Ministra Edukacji Narodowej do ustalania ramowych planów nauczania. W obrębie tych ramowych planów nauczania Minister Edukacji Narodowej określa przede wszystkim przedmioty obowiązkowe, a zatem tym bardziej może wprowadzić przedmioty fakultatywne, do których zalicza się etykę” (Orzeczenie TK z 20.04.1993 r., U12/92).

Należy odnotować, iż jednym z pierwszych aktów prawnych w zakresie regulowania nauczania religii i etyki w szkołach publicznych w Polsce było rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych z 14.04.1992 r. (Dz.U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155 ze zm.). Rozporządzenie to już w § 1 sytuowało etykę jako przedmiot alternatywny dla religii w szkołach publicznych. Stwierdzono w nim, iż: „W publicznych szkołach podstawowych i ponadpodstawowych, zwanych dalej szkołami, organizuje się w ramach planu zajęć szkolnych naukę **religii i etyki** dla uczniów [...]. Po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki **religii i etyki** decydują uczniowie. [...] Uczestniczenie lub nieuczestniczenie w szkolnej nauce **religii lub etyki** nie może być powodem dyskryminacji przez kogokolwiek w jakiegokolwiek formie” (Dz.U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155 ze zm., § 1 ust. 1). Analiza tak ustalonego zapisu pokazuje, że mimo iż w zdaniu pierwszym i drugim między religią a etyką jest spójnik łączny „i”, to w ostatnim zdaniu pojawia się spójnik przeciwstawny „lub”. W innych przepisach tego rozporządzenia prawodawca pisze już konsekwentnie, że: „nie są objęci nauką religii **lub** etyki uczniowie” (Dz.U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155 ze zm., § 3 ust. 3) a „ocena z religii **lub** etyki umieszczana jest na świadectwie szkolnym” (Dz.U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155 ze zm., § 9 ust. 1.). Takie zróżnicowanie w jednym tylko paragrafie powoduje różnice w zakresie wykładni przepisów. Przyczynia się także do poważnych konsekwencji językowych i wynikające z nich konsekwencji natury mentalnej. I tak w naszym społeczeństwie utarło się przecież myśleć alternatywnie o religii (religiach) **lub** etyce w szkole. Kolejne akty niestety wiele wniosły do utrwalenia omawianych tu schematów.

W niniejszym artykule prezentujemy wybrane wyniki badań dotyczące miejsca etyki i religii w systemie edukacji w Polsce (zob. Madalińska-Michalak, Jeżowski, Więśław, 2017)¹. Mając na względzie fakt, że akty prawne regulujące nauczanie religii i etyki w szkołach publicznych w Polsce wciąż sytuują lekcje etyki jako alternatywne dla religii, postanowiliśmy uczynić jako jedną z badanych kwestii relacje między etyką i religią w szkołach.

Obserwacje życia codziennego w szkołach, liczne i w rozmaitych kręgach prowadzone dyskusje, debaty czy konferencje naukowe zwróciły naszą uwagę, aby postawić w polu poszukiwań naukowych trzy zasadnicze kwestie: (i) konkurencyjność etyki i religii jako przedmiotów nauczania w szkole, (ii) komplementarność treści kształcenia etyki i religii oraz (iii) zastąpienie etyki nowym przedmiotem – np. wiedzą o religiach, które pozwoliły nam przybliżyć się do udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, jakie są relacje między etyką i religią jako przedmiotami nauczania w szkołach w Polsce. Szczegółowe pytania badawcze zostały zatem sformułowane następująco:

¹ Badania przeprowadzono w ramach projektu naukowego „Etyka w systemie edukacji w Polsce i w wybranych krajach świata zachodniego (Niemcy, Wielka Brytania, Hiszpania, Portugalia, Francja, USA, Norwegia, Finlandia)”, który był realizowany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Projekt został pomyślany jako wkład w budowanie etyki jako przedmiotu szkolnego w systemie edukacji w Polsce oraz kształcenie nauczycieli. Założono w nim, że ze względu na stosunkowo krótką historię nauczania etyki w polskich szkołach należy podjąć namysł nad kształtem, jaki ów przedmiot winien lub mógłby przybrać, jak również nad jego teoretycznymi podstawami.

- Czy etyka jako przedmiot nauczania w szkole jest wciąż uznawana za konkurencyjną w stosunku do religii?
- Czy treści kształcenia realizowane na etyce i religii mogą się dopełniać, czy też nie?
- Czy w szkole należy wprowadzić wiedzę o religiach zamiast etyki?

W niniejszym artykule, ze względu na jego ograniczoną objętość, naszą uwagę skupiamy jedynie na odpowiedzi na pytanie o to, czy etyka i religia jako przedmioty nauczania w szkole są wciąż uznawane jako przedmioty konkurencyjne wobec siebie².

METODA BADAŃ

Prezentowane w tym artykule badania wpisują się w badania realizowane – jak zostało to już wspomniane – w ramach projektu „Etyka w systemie edukacji w Polsce i w wybranych krajach świata zachodniego (Niemcy, Wielka Brytania, Hiszpania, Portugalia, Francja, USA, Norwegia, Finlandia)”. Na rzecz tego projektu, dążąc do poszerzenia wiedzy pedagogicznej na temat miejsca etyki w systemie edukacji w Polsce, założono, że należy między innymi: (i) przeprowadzić analizę rodzimego dorobku filozoficzno-pedagogicznego pod kątem dokonanego już namysłu nad funkcją etyki w procesie wychowania; (ii) zbadać funkcjonowanie etyki jako przedmiotu obecnego w polskim systemie szkolnictwa (tutaj położono nacisk na analizę programów i podręczników do nauczania etyki oraz dyskusję nad postacią i funkcją tego przedmiotu, która była i jest prowadzona w prasie oraz naukowych periodykach, a także na doświadczenia nauczycieli związane z nauczaniem tego przedmiotu w szkołach w Polsce oraz kształcenie nauczycieli na potrzeby realizacji tego przedmiotu) oraz (iii) podjąć namysł nad etycznym wymiarem wykonywania zawodu nauczyciela. Prezentowane wyniki badań wpisują się w pierwszy etap opisywanego projektu. Służą one poszerzeniu wiedzy naukowej na temat funkcjonowania etyki jako przedmiotu obecnego w polskim systemie edukacji, a zwłaszcza odpowiedzi na pytanie o to, czy etyka i religia jako przedmioty nauczania w szkole są wciąż uznawane jako przedmioty konkurencyjne wobec siebie.

W relacjonowanych badaniach oddaliśmy głos tylko nauczycielom etyki, gdyż byli członkami grupy badawczej, mogliśmy więc poprzez pryzmat jedynie ich opinii, doś-

² Wyniki badań dotyczące takich kwestii, jak chociażby: (i) kształtowania się zmienności w zakresie dostępu do tego przedmiotu w latach 2006–2015, (ii) tendencji jego przekształceń (dynamiki i kierunku zmian), aktualnego stanu nauczania etyki i przygotowania nauczycieli do jej nauczania w Polsce, (iii) opinii nauczycieli etyki na temat obowiązujących podstaw programowych z zakresu etyki pod kątem określonych w nich celów i treści kształcenia, zalecanych warunków i sposobów realizacji zajęć z etyki na różnych poziomach kształcenia, jak i ocenę rozwiązań organizacyjnych przyjętych na rzecz prowadzenia lekcji etyki w szkołach, (iv) opinii i doświadczeń nauczycieli etyki na temat realizacji programu nauczania etyki, a zwłaszcza na temat podręczników i materiałów edukacyjnych, (v) wyzwań, z jakimi mierzą się nauczyciele etyki w nauczaniu tego przedmiotu, czy też (vi) opinii i doświadczeń nauczycieli etyki na temat funkcjonującego obecnie w Polsce systemu kształcenia nauczycieli etyki są szeroko omówione w książce *Etyka w systemie edukacji w Polsce* (Madalińska-Michalak, Jeżowski, Więśław, 2017).

wiadzeń, przemyśleń rozpoznać relacje między etyką i religią jako przedmiotami nauczania w szkole w Polsce. W badaniach, gromadząc dane od nauczycieli etyki, odwołano się do badań diagnostycznych, z położeniem nacisku na badania sondażowe (Babbie, 2004, s. 267–307). Jako technikę badawczą zastosowano ankietę on-line. Jednym z organizacyjnych priorytetów dotyczących realizacji badań z wykorzystaniem ankiety on-line było niezakłócanie rytmu funkcjonowania szkoły, pracy nauczycieli i niezabieranie nauczycielom więcej czasu, niż było to konieczne. W związku z tym staraliśmy się, aby ankieta nie była zbyt obszerna i jednocześnie by przeważająca liczba pytań miała charakter zamknięty.

Narzędziem badawczym był zaprojektowany specjalnie na potrzeby badań autorski kwestionariusz ankiety „Nauczanie etyki w szkole”, który został poddany standaryzacji. W kwestionariuszu większość pytań została sformułowana w sposób rozstrzygający. Część pytań została skonstruowana w formie otwartej – respondenci byli proszeni o sformułowanie własnej odpowiedzi, mieli oni zatem możliwość podzielenia się swoimi przemyśleniami, doświadczeniami na podejmowane w badaniu tematy w swobodnej wypowiedzi. Jednym z tematów, który nas interesował, była kwestia, jak zaznaczono wcześniej, relacji między etyką i religią jako przedmiotami nauczania w szkole, a zwłaszcza problem, czy etyka jako przedmiot nauczania w szkole jest wciąż postrzegana jako konkurencyjna w stosunku do religii (pytanie 11 ankiety). Badani oprócz odniesienia się do tak sformułowanego pytania byli poproszeni o podanie uzasadnienia dokonanego wyboru wariantu odpowiedzi.

DOBÓR PRÓBY, TEREN I PRZEBIEG BADAŃ

W badaniach podjęto decyzję o doborze celowym próby. Badania miały charakter ogólnopolski, staraliśmy się je prowadzić w schemacie przeglądowym na całej populacji (badanie wyczerpujące) (Konarzewski, 2000, s. 91). Badaniem objęto nauczycieli etyki ze wszystkich polskich szkół, w których jest nauczany ten przedmiot. Do badań zaproszono nauczycieli szkół publicznych i niepublicznych różnego typu: podstawowych, gimnazjów, liceów ogólnokształcących, techników i zasadniczych szkół zawodowych. Listy z zaproszeniem do udziału w badaniach wysłano na adresy e-mailowe wszystkich szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych (zarówno samodzielnych, jak i funkcjonujących w zespołach), w których nauczano w roku szkolnym 2015/2016 etyki (łącznie niemal 4000 jednostek). Badanie miało charakter dobrowolny, bez wynagrodzenia. Ankiety były anonimowe.

W odpowiedzi na skierowane do nauczycieli zaproszenie do udziału w badaniach uzyskaliśmy w sumie 1266 kwestionariuszy ankiet, które poddano kontroli pod względem kompletności oraz zweryfikowano, czy respondent był nauczycielem etyki. Do dalszych analiz pozostawiono 1094 ankiety. Dane uzyskane na podstawie zakwalifikowanych do badań wypełnionych kwestionariuszy zostały poddane ilościowej analizie statystycznej i jakościowej interpretacji.

RESPONDENCI

Analiza danych uzyskanych od nauczycieli etyki zakwalifikowanych do badań pozwala przybliżyć szkoły, w których pracują ci nauczyciele.

Zebrany materiał pokazuje, że wśród badanych dominują nauczyciele szkół podstawowych. Ponad połowa – 51% uczestników badania uczyła w samodzielnych szkołach podstawowych, a dodatkowe 7% w zespołach obejmujących szkołę podstawową i gimnazjum. Nauczyciele samodzielnych gimnazjów stanowili 16% ogółu badanych. Łącznie z tymi, którzy uczyli w zespołach, prawie co czwarty respondent (23%) uczył etyki w gimnazjum. Podobna liczba nauczycieli (23%) uczyła w szkołach ponadgimnazjalnych.

Tabela 1. Nauczyciele etyki według typu szkoły

	Liczba odpowiedzi	Procent
szkoła podstawowa (samodzielna)	554	51
gimnazjum (samodzielne)	177	16
zespół szkół (szkoła podstawowa z gimnazjum)	80	7
liceum ogólnokształcące (samodzielne lub w zespole z gimnazjum)	136	12
szkoła ponadgimnazjalna (zespół szkół ponadgimnazjalnych)	115	11
inne	32	3
Łącznie	1094	100

Źródło: opracowanie własne

Zdecydowana większość nauczycieli pracowała w szkołach publicznych. Nauczyciele ze szkół niepublicznych stanowili tylko 4% ogółu uczestniczących w badaniu. Szkoły, których nauczyciele wzięli udział w badaniu, liczyły od kilkudziesięciu do kilkuset uczniów, jednak dominowały szkoły większe. Ponad połowa z nich (61%) liczyła ponad 300 uczniów.

Tabela 2. Nauczyciele etyki według liczby uczniów w szkole (zespole)

	Liczba odpowiedzi	Procent
poniżej 70	65	6
71-150	113	10
151-300	228	21
301-450	272	25
451-800	320	29
powyżej 800	96	9
Łącznie	1094	100

Źródło: opracowanie własne

W badaniu reprezentowane były wszystkie województwa; najliczniej te największe: mazowieckie, śląskie i wielkopolskie. Respondenci pracowali w szkołach mających siedziby w miejscowościach o różnej wielkości. Dane zebrane w tabeli 3 pokazują, że najliczniej reprezentowane były szkoły w miastach. W każdej z ich kategorii znalazło się co najmniej 150 szkół. Szkoły na wsi stanowiły 17% ogółu placówek reprezentowanych w badaniu.

Tabela 3. Nauczyciele etyki według siedziby szkoły

	Liczba odpowiedzi	Procent
miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	253	23
miasto 100–500 tys. mieszkańców	233	21
miasto 20–100 tys. mieszkańców	261	24
miasto do 20 tys. mieszkańców	159	15
wieś	188	17
Łącznie	1094	100

Źródło: opracowanie własne

REZULTATY

Poniżej prezentujemy uzyskane wyniki badań, zarówno te, które można było opracować stosując statystykę opisową w przypadku uzyskanych danych ilościowych, jak i jakościową analizę treści w przypadku swobodnych wypowiedzi. Zebrany materiał ukazał bogactwo wypowiedzi badanych – było to w sumie 781 bardziej lub mniej rozbudowanych wypowiedzi z licznymi argumentami za lub przeciw postrzeganiu etyki jako przedmiotu, który funkcjonuje w szkole w opozycji do religii.

ETYKA I RELIGIA W OPINIACH NAUCZYCIELI ETYKI – UJĘCIE ILOŚCIOWE

Na pytanie, czy etyka jest wciąż postrzegana jako przedmiot konkurencyjny w stosunku do religii, 51,5% badanych respondentów odpowiedziało „tak”, natomiast pozostała grupa była odmiennego zdania. Tak więc większość badanych, choć nie zdecydowana, odbiera przeciwstawianie etyki i religii w szkole jako rzecz dość oczywistą. Trudno orzec, czy zajmowane w tej kwestii stanowisko badanych nauczycieli jest następstwem określonych sugestii zawartych w treści rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 14.04.1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (Dz.U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155 ze zm.), czy atmosfery panującej w szkole.

Rozkład odpowiedzi wśród kobiet (442 – „tak”, 454 – „nie”) i mężczyzn (121 – „tak”, 77 – „nie”) był nieco odmienny, gdyż kobiety częściej (50,6% ogółu respondentek) niż mężczyźni (38,8% ogółu respondentów) uważały, że nie ma konkurencji między etyką i religią w szkole. W ujęciu województw analizowane odpowiedzi mogą być obarczone błędem statystycznym, dlatego z istotnym zastrzeżeniem, że dane dotyczą nie województw, ale wyniku obliczonego na podstawie uzyskanych odpowiedzi, warto odnotować, iż nauczyciele etyki z województw lubuskiego, małopolskiego i podlaskiego w zdecydowanej większości potwierdzili, iż etyka jako przedmiot nauczania w szkole jest wciąż uznawana za konkurencyjną w stosunku do religii: zaprezentowali oni ponad 60% wskazań (odpowiednio 65,7%, 61,8% i 61,1%). Przeciwnego zdania byli natomiast nauczyciele z województw: pomorskiego, zachodniopomorskiego, lubelskiego i podkarpackiego, którzy przedstawili mniej niż 50% potwierdzających wskazań (48,9%, 47,4%, 39,3% i 36,4%).

Na interesujące nas pytanie twierdząco odpowiedzieli respondenci z miast powyżej 500 tys. mieszkańców oraz z miast poniżej 100 tys. mieszkańców. Przeciwnego zdania byli mieszkańcy miast od 100 do 500 tys. mieszkańców, natomiast rozkład głosów ankietowanych zamieszkałych na wsi wyniósł dokładnie po połowie głosów za i przeciw.

Tabela 4. Etyka i religia jako przedmioty konkurencyjne (wg siedziby szkoły) [%]

	Tak	Nie
miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	57	43
miasto 100–500 tys. mieszkańców	48	52
miasto 20–100 tys. mieszkańców	51	49
miasto do 20 tys. mieszkańców	52	48
wieś	50	50
Łącznie	51	49

Źródło: opracowanie własne

Respondenci zarówno ze szkół publicznych, jak i niepublicznych postrzegali etykę jako przedmiot konkurencyjny dla religii, przy czym w szkołach niepublicznych przewaga odpowiedzi twierdzących nad przeczącymi była aż dwukrotna. Odpowiedź „tak” w szkołach publicznych wybrało 536 respondentów (51%), odpowiedź „nie” 518 (49%), zaś w szkołach niepublicznych odpowiednio: 27 (68%) i 13 (33%).

Jeśli chodzi o wypowiedzi respondentów w zależności od typu szkoły, w której byli zatrudnieni, to zdecydowaną przewagę odpowiedzi twierdzących odnotowano wśród nauczycieli w zespołach szkół podstawowych i gimnazjów oraz w szkołach ponadgimnazjalnych. Wyraźnie przecząco na pytanie odpowiedzieli nauczyciele etyki uczący w szkołach podstawowych.

Tabela 5. Etyka i religia jako przedmioty konkurencyjne (wg typu szkoły) [%]

	Tak	Nie
szkoła podstawowa (samodzielna)	43	57
gimnazjum (samodzielne)	56	44
zespół szkół (szkoła podstawowa z gimnazjum)	63	38
liceum ogólnokształcące (samodzielne lub w zespole z gimnazjum)	61	39
szkoła ponadgimnazjalna (zespół szkół ponadgimnazjalnych)	63	37
inne	72	28
Łącznie	51	49

Źródło: opracowanie własne

Ciekawie rozłożyły się odpowiedzi respondentów w zależności od ich wykształcenia: przecząco odpowiedzieli nauczyciele z licencjatem i magisterium zdobytym w trybie studiów dwustopniowych, a twierdząco – absolwenci jednolitych szkół podstawowych z 15-letnim stażem pracy. Osoby z dyplomem wyraźnie optowały za tym (75% spośród nich), że etyka jest postrzegana jako przedmiot konkurencyjny dla religii³.

Tabela 6. Etyka i religia jako przedmioty konkurencyjne (wg wykształcenia) [%]

	Tak	Nie
studia doktoranckie	75	25
jednolite studia magisterskie	52	48
studia wyższe II stopnia (magisterskie)	48	52
studia wyższe I stopnia (licencjat)	30	70
Łącznie	51	49

Źródło: opracowanie własne

Biorąc pod uwagę kierunek wykształcenia badanych nauczycieli etyki, odpowiedzi twierdzącej na pytanie udzielili filozofowie, etycy i nauczyciele języków obcych, a wyraźnie przeciwnego zdania byli pedagodzy i teologowie⁴.

³ Należy zaznaczyć, że w badaniu wzięły udział tylko 4 osoby z dyplomami, a opinię negatywną wyraziła nauczycielka kontraktowa z miasta powyżej 500 tys. mieszkańców, z publicznej szkoły podstawowej z 15-letnim stażem pracy. Posługiwanie się kategoriami statystycznymi przy tak małych wielkościach bywa zwodnicze i we wnioskowaniu może prowadzić na manowce.

⁴ I znów ważne zastrzeżenie – w badaniu wzięło udział zaledwie 40 przedstawicieli tej grupy (14 mężczyzn i 26 kobiet), co stanowiło 3,2% ogółu badanych. Przy czym najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele z woj. mazowieckiego (9 osób), mniejszą z łódzkiego, małopolskiego, pomorskiego i wielkopolskiego (po 4 osoby). Tryz województwa w tej kategorii w ogóle nie były reprezentowane.

Tabela 7. Etyka i religia jako przedmioty konkurencyjne (wg kierunku wykształcenia) [%]

	Tak	Nie
filozofia lub etyka	68	32
filologie	121	79
inne humanistyczne	50	50
pedagogika	37	63
historia	58	42
inne społeczne	51	49
teologia	37	63
inne	46	54
brak odpowiedzi	55	45
Łącznie	51	49

Źródło: opracowanie własne

W grupie 1094 respondentów, którzy podali w ankiecie swój stopień awansu zawodowego, przeważającej liczby odpowiedzi twierdzących udzielili nauczyciele kontraktowi (59,7%) i mianowani (50,9%). Nauczyciele dyplomowani raczej wybierali odpowiedź przeczącą (51,0%). Z tak kształtujących się odpowiedzi wynikałoby, że w miarę wzrostu stopnia awansu zawodowego można zaobserwować mniejsze uleganie obiegowym opiniom i większy sceptycyzm w ich potwierdzaniu.

Tabela 8. Etyka i religia jako przedmioty konkurencyjne (wg stopnia awansu zawodowego) [N = 965]

Nauczyciel	Zdecydowanie nie	Nie	Raczej nie	Raczej tak	Tak	Zdecydowanie tak
dyplomowany	362	87	53	48	10	39
mianowany	114	32	14	14	6	12
kontraktowy	97	20	16	9	0	5
stażysta	21	6	0	0	0	0
Łącznie	594	145	83	71	16	56

Źródło: opracowanie własne

Jeśli chodzi o odpowiedzi z uwzględnieniem stażu pracy respondentów, to w grupie mniej niż 20 lat pracy odpowiedzi były w większości twierdzące, przy czym w grupie do 9 lat pracy przewaga twierdzących nad przeczącymi była dwukrotna, zaś wśród osób ze stażem dłuższym niż 20 lat pracy dominuje większy sceptycyzm i udzielono więcej odpowiedzi „nie”.

Tabela 9. Etyka i religia jako przedmioty konkurencyjne (wg stażu pracy) [%]

	Tak	Nie
30 lat i więcej	42	58
od 20 do 29 lat	88	112
od 10 do 19 lat	111	89
do 9 lat	130	70
odmowa odpowiedzi	100	0
Łącznie	51	49

Źródło: opracowanie własne

Ciekawie kształtował się rozkład odpowiedzi uzależniony od stażu pracy respondentów w charakterze nauczycieli etyki. „Tak” odpowiadali przede wszystkim pracujący od 3 do 10 lat i nauczyciele z małym stażem w nauczaniu etyki – do 2 lat (721 osób); starsi (powyżej 10 lat stażu, a to zaledwie 49 badanych) byli przeciwnego zdania.

Zarówno dane dla nauczycieli w podziale na stopnie awansu zawodowego, jak i z uwzględnieniem ich stażu pracy w zawodzie (co w praktyce jest zbieżne) pokazują, że wraz z podnoszeniem stopnia awansu nauczycieli etyki oraz ze wzrostem ich stażu pracy w zawodzie występuje tendencja do mniej radykalnej oceny sytuacji i wyrażania opinii w omawianej sprawie w sposób bardziej stonowany.

ETYKA I RELIGIA JAKO KONKURENCYJNE WOBEC SIEBIE PRZEDMIOTY NAUCZANIA – UJĘCIE JAKOŚCIOWE

Analiza jakościowa 442 wypowiedzi dotyczących omawianej tu kwestii przynosi wiele informacji, ale i wyzwania dla władz oświatowych, samych nauczycieli, środowiska szkolnego, w tym rodziców uczniów. Dominującym argumentem przytaczanym w często spontanicznych wypowiedziach respondentów są postawy **rodziców** uczniów (206 wypowiedzi, 45% wszystkich wypowiedzi „tak”). Nauczyciele piszą, że:

Rodzice uważają, że jeżeli dziecko chodzi na religię to etyka nie jest już mu potrzebna. E1-0096

Spora grupa rodziców, a co za tym idzie uczniów, a nawet i nauczycieli traktuje te przedmioty jako stojące wręcz w konflikcie. Wciąż funkcjonuje myślenie, że etyka to antyreligia. E1-0058

Po tych dość ogólnych i raczej powszechnych opiniach niektórzy nauczyciele skupiają się na analizie uwarunkowań zewnętrznych, na przykład prawnych, odnosząc się chociażby do możliwości wyboru zajęć:

Mimo zapisów w Konstytucji RP etyka dalej funkcjonuje jako zamiennik religii, zwłaszcza w świadomości uczniów oraz ich rodziców. Nie ma tzw. zapotrzebowania na etykę, jeśli prawo gwarantuje dowolność wyboru zajęć bądź też rezygnacji z nich. E1-0035

Wielokrotnie w wypowiedziach badanych podnoszona jest niejako wina państwa i przyjętych rozwiązań:

Polityce państwa i mediom należy „podziękować” za taką sytuację. Rodzice wielokrotnie powtarzają, że ksiądz mówił, że jeśli dziecko będzie chodziło na etykę, to nie dopuści do bierzmowania! E1-0039

Jak wynika chociażby z przywołanej wypowiedzi, ta wolność jest rzekomą wolnością, gdyż różne środowiskowe i kościelne oddziaływania ograniczają rodziców w ich decyzjach - podejmują decyzję nie dlatego, że świadomie wybierają, ale dlatego, że obawiają się konsekwencji. A jednocześnie:

Duża grupa rodziców uważa, że dzieci, które chodzą na etykę są osobami nierozróżnialnymi - informacje przekazywane przez dzieci. E1-0057

Tak więc obawa przed etykietką deprecjonującą środowiskowo bywa często determinantą dokonywanych wyborów. Pojawia się też problem niewiedzy rodziców, posługiwania się stereotypami, nieracjonalnymi obiegowymi opiniami. Jednocześnie trzeba zauważyć, że konieczność dokonywania wyboru, gdyż szkoła nie zapewnia jednocześnie zajęć z obu przedmiotów, jest sporym ograniczeniem. Argument innej natury, świadczący raczej o zachwianych relacjach między szkołą a rodzicami, bywa podnoszony właśnie w środowisku szkolnym:

Zarówno wśród rodziców, jak i części nauczycieli panuje przeświadczenie, że etyka jest tylko dla tych dzieci, które nie uczęszczają na lekcje religii. [...] Dopiero po zapoznaniu się z programem, treściami, jakie są omawiane, zmienili zdanie. To chyba główny powód tego „konfliktu”. E1-0252

Można by więc zapytać: czyja to wina? Dlaczego szkoła nie może poinformować rodziców, jakie treści są realizowane na lekcjach etyki? Czy za taką postawą nie kryją się te same argumenty, jak przytoczone wyżej, obracające się przeciwko samej szkole? Może pozytywny przykład pozwala jednak mieć nadzieję... Czasem, niestety, choć w dobrej wierze, nauczyciele przejawiają tendencje do generalizowania, pisząc na przykład „większość rodziców”, choć pewnie intuicyjnie są przekonani, że mają rację. To przekonanie jest wynikiem sporego doświadczenia i prowadzi do jakże błyskotliwych konkluzji:

Zarówno uczniowie, jak i ich rodzice nie wiedzą, czym zajmuje się etyka; nie rozumieją, że zagadnienia z zakresu etyki wiążą się z kwestiami egzystencji człowieka w świecie. [...] Lekcje religii wydają się rodzicom i uczniom czymś naturalnie wpisanym w edukację szkolną, często nie zdają sobie oni sprawy z tego, jak ważne jest kształtowanie szeroko pojmowanej moralności, w oderwaniu od kontekstu religijnego-katolickiego. E1-1013

Jednocześnie część nauczycieli dostrzega problem w innym wymiarze i wskazuje na wiele czynników leżących po stronie szkoły i państwa. Oto dość znacząca opinia jednego z nauczycieli etyki, choć oddająca przecież rodzicom podejmowanie przez nich ostatecznej decyzji:

Szkoła nie daje uczniom i ich rodzicom alternatywy w stosunku do religii, innej niż etyka. Rodzice dzieci wywodzących się z domów, gdzie nie wyznaje się żadnej religii albo też jest się wyznawcą innego wyznania, w celu pozostania w zgodzie ze swoimi zasadami, poglądami czy religią nie mają innej możliwości, jak zapisanie dziecka na etykę. Stąd też taka konfrontacja obu przedmiotów. [...] Zamiast religii powinno się wprowadzić inny, nowy przedmiot, np. kulturoznawstwo, który dałby szansę wszystkim uczniom na bycie traktowanym w sposób równy i sprawiedliwy [...]. E1-0134

I inne wypowiedzi, poruszające samą organizację zajęć w szkole i reakcję na ten fakt rodziców, z której wynika, że to sama szkoła prowokuje podobne postawy rodziców:

Mam niewielu uczniów, którzy uczęszczają na religię i etykę, a wśród rodziców i uczniów spotykam się ze zdziwieniem, że tak można. Wielu dyrektorów dla „świętego spokoju” (żeby nie organizować lekcji etyki w szkole) nie upowszechnia informacji o takiej możliwości nawet wśród nauczycieli, a obawy nauczycieli-katechetów związane z utratą uczniów na lekcji religii powodują traktowanie etyki jako konkurencji. E1-0739

W części wypowiedzi przewija się rozumiana przez nauczycieli troska rodziców o postawy swoich dzieci, o ich religijne wychowanie. To inna jakość pojawiająca się w ocenie rodziców przez nauczycieli – nie potępiająca ich, nie ukazująca jako mało myślącą grupę, ulegającą indoktrynacji pozaszkolnej, niemniej szczerze zatroskanych o swoje dzieci i pozytywnie nastawionych do szkolnej oferty:

Rodzice, nawet gdy uważają, że dobrze byłoby, żeby ich dziecko uczyło się etyki, posyłają je na religię, żeby uniknąć ostracyzmu, zwłaszcza w młodszych klasach. Księża i katecheci nie ułatwiają relacji, jednak zdarzają się pozytywne przykłady. Mam taki właśnie w mojej szkole, gdzie współpracujemy z katechetą w ramach działalności charytatywnej. E1-0247

Ta próba zrozumienia argumentacji rodziców znajduje także inne wymiary i słowa:

Często rodzice nie są zdecydowani, na co posłać dziecko. Wybierają etykę ze względu na łatwość lub uważają się za katolików, ale niepraktykujących. [...] Gdyby nie było tej rywalizacji, to rodzice wybieraliby obydwa przedmioty. E1-0592

Nowym, w ocenie nauczycieli, zjawiskiem jest dążenie rodziców, aby ich dzieci uczestniczyły w zajęciach z obu przedmiotów. Zdaniem respondentów przyczyną są i takie:

Jednak coraz częściej rodzice chcą, aby dzieci uczestniczyły w lekcjach z obu przedmiotów. Jak uzasadniają, chcą, aby ich dzieci nauczyły się i poznały zasady mo-

ralne, etyczne, umiejętności postępowania w różnych sytuacjach, poznały wartości moralne i zdobyły umiejętność dokonywania wyborów, podejmowania samodzielnych decyzji itp. Wielu rodziców twierdzi, że dzieci i młodzież powinni uczyć się etyki. E1-0690

Zjawiskiem obserwowanym w szkole jest też zmiana przedmiotu w trakcie nauki poprzez wycofanie deklaracji udziału w zajęciach. Nauczyciele dostrzegają w tym poważny problem. Dzieląc się swoimi obserwacjami, piszą otwarcie o sytuacji w szkole:

Cały czas problem stanowi sytuacja, kiedy uczeń zmienia deklarację i chce uczęszczać na lekcje etyki; często musi się z tego tłumaczyć nauczycielowi religii, a też czasami wpada w „niełaskę” rówieśników. Często też uważa się, że na etykę uczęszczają uczniowie, którzy nie wierzą, co nie zawsze musi być prawdą. E1-0699

Część respondentów dostrzega też destrukcyjny wpływ ludzi Kościoła na postawy rodziców:

Wynika to z tego jak komentowany jest przedmiot etyka przez Kościół, duchownych czy siostry prowadzące religię w szkołach. Zdarzają się także przypadki straszenia dzieci przez katechetów niedopuszczeniem do bierzmowania, jeśli te będą uczęszczać na etykę. E1-0752

Decyzje części rodziców wynikają jednak z innych przesłanek:

Wielu rodziców i nauczycieli nie wie, że dziecko może uczyć się obu przedmiotów i nie powinno to być postrzegane przez proboszcza/księdza katechetę jako odstępstwo od nauczania Kościoła. Poza tym dzieci chcące uczyć się etyki w szkole są za swój wybór „karane” koniecznością pozostawania po lekcjach, często w późnych porach. E1-0870

Drugim w kolejności zainteresowania respondentów podmiotem są **nauczyciele** (92 wypowiedzi badanych, czyli dokładnie 1/5 wszystkich wypowiedzi „tak”). To najbliżsi współpracownicy nauczycieli etyki, to oni tworzą w szkole (nie)odpowiedni klimat, rozjaśniają rodzicom ich wątpliwości, niosą informacje w środowisko. W wypowiedziach nauczycieli etyki można zauważyć, że próbują oni czasem zdiagnozować, na ile reakcje innych nauczycieli w szkole, ich niewiedza lub zwyczajna ignorancja sprzyjają środowiskowemu utrwalaniu niedobrych stereotypów:

Panuje przekonanie, że na etyce uczy się o innych religiach, że nie można połączyć obu tych przedmiotów – uczeń, który uczęszcza na etykę nie jest katolikiem. Ogólnie rodzice i część nauczycieli jest negatywnie nastawiona do etyki, ponieważ na etyce nie uczy się niejako prawdziwych wartości chrześcijańskich. E1-1134

Z wypowiedzi badanych wynika także, że dostrzegają oni postawy obronne, poczucie zagrożenia u nauczycieli religii czy wręcz konflikt niektórych katechetów ze środowiskiem nauczycieli etyki, u podstaw którego tkwi brak zrozumienia i tolerancji dla cudzych poglądów:

Katecheci obawiają się, że uczniowie zamiast religii wybiorą etykę. W szkole, w której pracuję, są uczniowie, którzy uczęszczają zarówno na religię, jak i etykę. Jeden przedmiot nie wyklucza drugiego. Rodzice uczniów nie mają zaufania do etyki, ponieważ środowisko, w którym żyją, uważa ten przedmiot za konkurujący z religią. Ważne jest, aby rodzice uczniów mieli zaufanie do nauczyciela. E1-1018

Zdarzają się pozytywne przykłady:

Osobiście nie spotkałem się z jakąś formą ostracyzmu ze strony nauczycieli religii, ale postawa dzieci względem przedmiotów religia/etyka bywa mocno zantagonizowana. E1-0883

Powraca znów temat konstruowania planów zajęć szkolnych z wyrugowaniem etyki poza schemat zajęć podstawowych, na godziny popołudniowe, niedogodne dla uczniów, zwłaszcza dojeżdżających:

Religia układana jest w planie. Etyka nie. Nauczyciel sam musi dopasować grupy, termin zajęć. Jest to trudne, [gdyż] uczniowie mają różne godziny zajęć. E1-0213

Czasem przyczyn niekorzystnej sytuacji w przeciwstawianiu sobie tych przedmiotów upatruje się nie tylko w postawach kolegów nauczycieli, ale też mediów, które w jakimś stopniu także są, w opinii nauczycieli, współwinne:

Pierwsze to działania mediów i często nieprawdziwe informacje. Dwa to nastawienie dyrekcji szkół, trzy to priorytetowe traktowanie religii względem etyki, cztery brak informacji o etyce zarówno dla innych nauczycieli (wychowawców, jak i rodziców. E1-0578

Podnoszony jest też problem uczniów, ich relacji z kolegami czy rodziną:

Uczniowie uczęszczający na lekcje etyki skarżą się, że są niewłaściwie traktowani przez rówieśników, czasami też przez nauczycieli. E1-0490

Inną kwestią jest postawa nauczyciela etyki wobec innych, wierność wyznawanym wartościom, relacje z uczniami i rodzicami; istotną rolę odgrywa także dyrektor szkoły:

Czasami budzi zdziwienie fakt, że nauczycielem etyki jest praktykujący katolik. Niektórym wydaje się to sprzeczne – raczej wynika to z braku wiedzy na temat treści programowych etyki. Przydałaby się większa edukacja na ten temat. E1-0644

Tak więc postawa innych nauczycieli w szkole może mieć ogromny wpływ na samopoczucie nauczyciela etyki, na jego potrzebę akceptacji, na jego „miejsce” w szkolnej społeczności – bycie postrzeganym przez innych przez pryzmat nauczanego przedmiotu i treści, które niesie.

Kolejna grupa wypowiedzi badanych dotyczy środowiska Kościoła rzymskokatolickiego, w szczególności **księży**, a zwłaszcza tych uczących religii. Niektórzy z badanych nauczycieli wyrażają pogląd, że przeciwstawienie etyki i religii leży w interesie duchownych, w szczególności katolickich:

Czasami księża boją się chyba o swój byt. Miałam w ubiegłym roku takie zdarzenie, że katecheta straszyl ucznia, że jak nie będzie grzeczny, to wyśle go na etykę. E1-0172

Respondenci są dość zdeterminowani w mówieniu o destrukcyjnej, ale w końcu wynikającej z niewiedzy, postawie księży Kościoła katolickiego wobec etyki i nauczycieli tego przedmiotu.

Nieznajomość treści programu etyki przez rodziców, obawa, że uczniowie, którzy uczęszczają na etykę, będą źle odbierani przez księży i katechetki, przekonanie, że nauczanie religii jest w zupełności wystarczające. E1-0224

Niepokojące są doniesienia o postawach wymuszania na uczniach rezygnowania z lekcji etyki, o szantażu i presji, nie tylko w stosunku do uczniów, ale i ich rodziców.

Biskup Diecezji Gliwickiej cztery lata temu nakazał księżom analizowanie, który absolwent gimnazjum ma świadectwo religii (dodatkowy druk wydawany przez katechetów). W ten sposób dyskryminowano uczniów, którzy nie uczestniczyli w religii w gimnazjum, a tylko chodzili na etykę (skoro na świadectwie ukończenia szkoły była ocena). E1-0256

Księża katecheci szantażują uczniów i straszą, że nie dostaną oni ślubu kościelnego, jeżeli chodzą na etykę. E1-0256

Zdarzają się sytuacje, w których księża i katecheci uczący religii stosują „szantaż” emocjonalny w stosunku do uczniów, mówiąc im, że jak pójdą na etykę, to nie będą mogli być w przyszłości chrześnymi, wziąć ślubu kościelnego itp. E1-0574

Nauczyciele etyki dostrzegają też inne strony analizowanego zagadnienia. Księża, pewnie w dobrej intencji, z uwzględnieniem interesu Kościoła, czasem postrzegają problem jednostronnie:

W Polsce nadal pokutuje pogląd, że na etykę chodzą uczniowie niewierzący, co więcej antyreligijni. Tymczasem w moich grupach jest wielu uczniów wierzących, wybierają etykę z różnych powodów. Pogląd ten podsycają uczący religii księża, którzy zniechęcają uczniów do etyki np. w gimnazjum, mówiąc, że po etyce nie można brać ślubu kościelnego. E1-0586

Niektórzy z nich posuwają się do działań, które nie powinny mieć miejsca w praktyce szkolnej. Nauczyciele etyki mówią wręcz, że:

Nauczyciele religii stawiają same oceny celujące, po to, by zatrzymać uczniów lub ich zwabić. Puszczają nieustannie jakieś filmy. Rozmawiają o bioetyce, oczywiście z perspektywy neotomistycznej. Straszą swoich uczniów, że jeśli się zapiszą na etykę, nie otrzymają prawa do bierzmowania itp. E1-0660

Pojawia się jednak problem dzieci osób niewierzących:

Wielu rodziców boi się posyłać swoje dzieci na etykę, gdyż będzie to źle postrzegane przez księży i utrudni dzieciom udział w obrzędach religijnych. Z kolei rodzice niewierzący obawiają się indoktrynacji religijnej. E1-0595

Niemniejszy jest w relacji z księdzem problem rodziców ucznia, który chce brać udział zarówno w lekcjach religii, jak i etyki:

Tak postrzegają etykę księża i niektórzy rodzice, uczniowie często chcą chodzić na dwa przedmioty: religię i etykę. Zdarza się, że rodzice uczniom nie pozwalają brać udziału w lekcjach etyki. E1-1218

Wśród kategorii wyłonionych z analizy zebranego materiału można wskazać także te określone w analizie danych jako **opinie z różnych źródeł** na temat etyki i religii oraz **plany nauczania**. Mimo iż, wypowiedzi na ten temat stanowiły tylko 4% zebranych wypowiedzi w kontekście przywołanego pytania (nie były one zatem zbyt znaczące ilościowo), to jednak dla dopełnienia obrazu warto je omówić.

Respondenci w swoich wypowiedziach podkreślali, że o tym, iż etyka stoi w opozycji do religii w szkole, decyduje **opinia** powszechna, opinia rodziców uczniów, ale także samych uczniów. To przeciwstawienie etyki i religii jest silnie społecznie uwarunkowane, bo tak też było prezentowane publicznie przez polityków, media i inne środowiska opiniotwórcze:

Jeszcze tkwi w społeczności lokalnej opinia o konkurencyjności etyki, niektórzy postrzegają ją nawet jako zagrożenie dla wychowania, wyznawanych tradycyjnych chrześcijańskich wartości, jednak tendencja jest spadkowa. E1-0458

Drugim podnoszonym przez respondentów czynnikiem opiniotwórczym, choć niekoniecznie w szerokim znaczeniu tego terminu, są **wypowiedzi księży**, a czasem także **katechetów**, traktujących etykę jak gorszy przedmiot, którego „niegrzeczny uczeń będzie musiał uczyć się za karę”. Takie poglądy przebijają się do społecznej świadomości i podważają sens nauczania etyki.

Księża odradzają młodzieży uczęszczanie na lekcje etyki. Zdecydowanie próbują zmusić uczniów do powrotu na lekcje religii. Panuje obiegowa opinia, że etyka jest przeciwna religii i uczy, jak żyć bez Boga. E1-0738

Podobną wagę przypisują respondenci do wewnętrznej organizacji szkoły, w szczególności do konstrukcji **planów lekcji** dla uczniów. Z zaprezentowanych wypowiedzi daje się wyłowić kilka możliwości utrudniania uczniowi korzystania z lekcji etyki. Pierwsza to ustawianie tych zajęć „po lekcjach”, nawet późno po południu.

Przedmiot „spychany” jest w planie na wczesne godziny poranne lub późne popołudniowe. Łączy się grupy w różnym wieku. Do tego ciągle przepytywanie, czy aby na pewno nie odchodzę od tzw. moralności chrześcijańskiej, co robię na lekcjach, z jakich podręczników uczę, ile osób uczęszcza na zajęcia itp. E1-0226

Inny sposób to układanie planu tak, że zajęcia z obu przedmiotów odbywają się równolegle, co w sposób oczywisty sugeruje ich opozycyjność, gdyż uczeń siłą rzeczy musi dokonać wyboru.

Doświadczenia z mojej pracy wskazują, że takie postrzeganie jest podsypane przez osoby uczące w szkole religii. Sam fakt umieszczenia w planie w tym samym czasie religii i etyki również potęguje takie postrzeganie. E1-0935

Z zaprezentowanego obrazu wynika jasno, że problem organizacyjny ma dość istotny wymiar. Bezpodstawne byłoby pomawianie dyrektorów szkół o świadome utrudnianie uczniom uczenia się niechcianego przez tych dyrektorów przedmiotu, zapewne decydują względy organizacyjne, dostępność nauczycieli etyki itd. Niemniej problem jest i warto go odnotować.

Znaczna część rodziców uważa, że religia jest przedmiotem obowiązkowym, na który musi uczęszczać KAŻDY uczeń, a uczniowie niewierzący mogą zastąpić religię etyką, przy czym wielu dyrektorów podtrzymuje ten mit. E1-0721

Dopełnieniem tej części analizy niech będą pojedyncze fragmenty z całego spektrum arcyciekawych wypowiedzi respondentów, które wraz z tymi przytoczonymi wcześniej układają się w spójny i dość czytelny obraz.

Widac to szczególnie w środowisku wiejskim (w jakim ja pracuję). Tam wiele ma jeszcze do powiedzenia ksiądz na niedzielnej mszy. Kiedy ja chciałam uczyć etyki (studia podyplomowe skończyłam w 2010 r.) i rozpropagowałam to wśród uczniów, to ksiądz w niedzielę z ambony powiedział, że kto będzie chodził na etykę, ten nie będzie bierzmowany. [...] Obecnie mam na lekcji 10 osób spośród 130 uczęszczających do szkoły. E1-0438

ETYKA I RELIGIA

JAKO KOMPLEMENTARNE WOBEC SIEBIE PRZEDMIOTY NAUCZANIA

– UJĘCIE JAKOŚCIOWE

Nauczyciele etyki, którzy nie zgodzili się ze stwierdzeniem, że etyka jako przedmiot nauczania w szkole wciąż jest postrzegana jako konkurencyjna w stosunku do religii, podali wiele interesujących uzasadnień dla swojego stanowiska. W sumie uzyskaliśmy 339 wypowiedzi (co stanowi 43,4% wszystkich poglądów na omawiane tutaj zagadnienie). Ich analiza pozwoliła na wyodrębnienie kilku zasadniczych tematów, jakie poruszali badani nauczyciele. Poniżej przedstawiamy najważniejsze z nich.

Respondenci, którzy uznali, że etyka nie stanowi konkurencji dla religii w szkole, podali szereg ciekawych uzasadnień. Niektórzy z nich odnosili się wręcz do samego określenia **konkurencyjność** (14% ze wszystkich wypowiedzi dla uzasadnienia odpowiedzi „nie”) i podawali różne argumenty świadczące o tym, że etyka nie stoi w opozycji do religii. I tak badani podkreślają, że etyka nie jest konkurencją dla religii w ich szkołach, gdyż nikt tego tak nie postrzega. Jest to przedmiot możliwy do wyboru, stąd nie ma powodu, aby mówić o jakiegokolwiek konkurencji.

Niektórzy uczniowie w mojej szkole uczęszczają równolegle na etykę i religię i nikt nie postrzega tych przedmiotów jako konkurencyjnych. E1-0981

Badani dodają, że etyka nie jest postrzegana w opozycji do religii, gdyż **uczniowie mogą uczyć się na oba przedmioty**, przy czym **zainteresowanie** etyką jest mniejsze.

Na etykę przychodzi znacznie mniej uczniów. Jest to ich świadoma decyzja podyktowana różnymi powodami. Nikt nie traktuje tych przedmiotów jako konkurencyjnych. E1-0673

Respondenci podkreślali, że etyka i religia w szkole to przedmioty, które się **uzupełniają**, można traktować je wręcz jako **równorzędne**:

Etyka nie jest postrzegana jako przedmiot konkurencyjny w szkole, wręcz przeciwnie, jako przedmiot uzupełniający i w inny sposób pokazujący wagę wartości, normy moralne, zachowania nie wynikające z bojaźni przed karą boską. E1-0219

Respondenci twierdzili też, że etyka i religia nie są konkurencyjne wobec siebie, gdyż z założenia **waga etyki w szkole jest nieco niższa niż religii**, na co rzutują zarówno zapatrywania rodziców i uczniów na ten przedmiot, jak i samo usytuowanie etyki w **planie lekcji** dla uczniów, które utrudnia korzystanie z obu przedmiotów przez jednego ucznia:

Etyka na poziomie gimnazjum nie jest konkurencyjna, ponieważ rodzice są praktyczni i pragną, aby dzieci miały bierzmowanie. E1-1039

Nauczyciele etyki bardzo silnie podkreślają w swoich wypowiedziach **rolę rodziców** w podejmowaniu decyzji o uczestnictwie ich dziecka w lekcjach etyki czy religii (21,7% uzasadnień do odpowiedzi „nie”) – ich prawa wobec dzieci, ich wychowania i kształtowania wiedzy, poglądów i zachowań. Pierwszą grupę argumentów wyłonioną z wypowiedzi respondentów umownie nazwiemy **sferą wolności** – rodzice korzystając z danej im wolności, dokonują wyborów w obszarze obu przedmiotów.

Coraz większa liczba uczniów i ich rodziców wybiera oba przedmioty. E1-0248

Rodzice wysyłają dzieci zarówno na religię i na etykę. E1-0149

Jednocześnie część rodziców kieruje się w swoich wyborach ideami lub ideałami, do których są przywiązani, i te właśnie wartości chcieliby z pomocą szkoły przekazać swoim dzieciom. Wydaje się, że jest to jedna z alternatywnych, dostępnych w systemie edukacji dróg, co rodzice swoim wyborem akceptują, potwierdzają i – co również cenne – wprowadzają w życie. Większa świadomość rodziców i dzieci na temat etyki jako przedmiotu nauczania też sprzyja jego wybieraniu.

Etyka podobnie jak religia uczy przestrzegania wartości moralnych, zachowań społecznych itp., to rodzic decyduje o tym, jak dziecko będzie miało te treści przekazane. E1-0906

Część rodziców w tych wyborach kieruje się czasem szerzej lub wężiej rozumianym interesem – przy okazji lekcji coś chcą dla swojej pociechy ugrać: zademonstrować publicznie swoją świadomość, swoje przywiązanie do tradycji nauczania religii, spolegli-

wość wobec opinii innych ludzi czy tak właśnie rozumianą lojalność wobec swojego Kościoła.

Rodzice w większości tradycyjnie posyłają dzieci na lekcje religii, a sami uczniowie często nie mają świadomości istnienia lekcji etyki. Jeśli nawet coś słyszeli, nie wykazują zainteresowania. Skutecznie odstrasza ich sposób organizowania zajęć – ze względu na międzyoddziałyowy ich charakter na 8 lub 9 godzinie w planie lekcji. E1-0992

Może nie aż tak często jak u rodziców w wypowiedziach respondentów pojawia się wyraz **nauczyciel** (7,3% wypowiedzi „nie”). Jednak wspomniany jest on w różnych ujęciach i konotacjach. Poniżej charakterystyczna wypowiedź:

W mojej szkole uczniowie dokonują wyboru, który jest szanowany. Wszyscy nauczyciele w tym religii wiedzą, że za mało mówimy o zasadach i normach moralnych. W żaden sposób nie postrzegamy siebie jako konkurencję. E1-0704

Respondenci uzasadniając swoje przekonanie, że etyka i religia w szkole nie stoją wobec siebie w opozycji, zwrócili także uwagę na **rolę katechetów** w tym zakresie, na **relacje między nauczycielami etyki i nauczycielami religii**:

O istnieniu możliwości uczęszczania na etykę i religię milczy się – głównie ze względów organizacyjnych szkoły, [że] etyka jest w tym samym czasie co religia, katecheci tworzą atmosferę nieprzyjazną dla lekcji etyki, deprecjonując jej wartość w procesie nauczania. E1-0450

Ankietowani, którzy nie widzą, aby etyka i religia były w szkole przedmiotami konkurencyjnymi, wypowiedzieli się także w sprawie relacji między nimi. Podkreślają dość często, że w szkołach panuje powszechna tolerancja, uczniowie swobodnie korzystają z jednych i drugich lekcji, przedmioty służą przede wszystkim uczniom.

Zmienia się stanowisko Kościoła. Na lekcje etyki chodzą osoby o innej wierze niż katolicka, często uczniowie chodzą na lekcje etyki i lekcje religii. E1-0346

W wielu wypowiedziach można znaleźć cenne wskazówki – co dalej czynić z etyką, przedmiotem, który ma między innymi wspierać uczniów w poszukiwaniu wartości, ukazywać im konieczność doskonalenia samego siebie, sens praw i obowiązków oraz uczyć szacunku dla siebie i innych – by z pożytkiem służył uczniom i ich środowisku.

Etyka przyszłości staje się raczej przedmiotem konkurencyjnym dla treści medialnych, dla braku wychowania, zainteresowania światem dziecka przez rodziców, braku czasu, dla agresji, której doświadczają młodzi ludzie w swoich środowiskach. Religia, zasady obowiązujące wyznawców mogą być pomocne dla pokazania, jak w różnych kręgach kulturowych rozwiązywane są problemy i dylematy moralne... jak podchodzi się do tego w praktyce i dlaczego nie ma kompromisów? W etyce możemy tłumaczyć i porównywać... mamy też uczyć szacunku do religii jako takiej... a nie kreować wojujący ateizm. Szacunek i prawo wyboru... to chyba

powinien być priorytet. Na etykę uczęszczają również dzieci chodzące na religię... różne religie... jeżeli chcemy, aby uczniowie i rodzice byli zadowoleni z zajęć i czuli ich potrzebę... powinniśmy kreować etykę jako „rozsiewlającą umysł” a nie „na-kręcającą antyreligijne nastroje i fobie”. E1-1155

PODSUMOWANIE

Uzyskane w ramach projektu wyniki badań ewidentnie dowodzą, że na przestrzeni lat etyka, nie bez perturbacji organizacyjnych i prawnych, wyrastając z roli przedmiotu, który można wybrać zamiast religii w szkole, umocniła swoją pozycję programową i znajduje coraz częściej miejsce w szkolnej siatce godzin. Niemniej jednak jej nauczanie jest wciąż uwikłane w różne problemy natury organizacyjnej, obyczajowej, społecznej, światopoglądowej i prawnej. Problemy te zyskują na sile, gdy weźmiemy pod uwagę kwestie, takie jak chociażby podstawy programowe czy dostęp do podręczników i materiałów edukacyjnych na każdym etapie kształcenia. Wyniki badań pokazują ogrom wyzwań w tym zakresie.

Badane relacje między etyką a religią jako przedmiotami nauczania w szkołach pokazały, że odpowiedzi ankietowanych rozłożyły się dość równomiernie – według jednych oba przedmioty postrzegane są jako konkurencyjne, według innych jest wręcz przeciwnie. Prawie wszyscy respondenci stwierdzili, że obecne w obowiązujących planach nauczania przedmioty religia i etyka mogą się dopełniać, a nawet już tak się dzieje. Zdecydowana większość odpowiedzi sytuowała się po stronie zachowania w siatce godzin szkolnych etyki i nieeliminowania jej na rzecz nowego przedmiotu, np. wiedzy o religiach.

Uzasadnienie dokonane przez respondentów wyboru odpowiedzi na pytanie, czy etyka jako przedmiot nauczania jest wciąż uznawana za konkurencyjną w stosunku do religii, odsłania złożoność sytuacji, z jaką mamy do czynienia w polskich szkołach. Ważną rolę odgrywają postawy rodziców. Rodziny uczniów, zwłaszcza z małych miejscowości, mają często niewystarczającą wiedzę na temat etyki oraz tego, że etyka i religia są w szkole równorzędnymi wobec siebie przedmiotami. Nierzadko postawy rodziców były (i są) kształtowane przez księży i katechetów. Badani nauczyciele, dostrzegając problem konkurencyjności etyki i religii, wskazywali na wiele czynników leżących także po stronie szkoły i państwa. Pierwszy to ten, że nie można obecnie wybrać innego przedmiotu niż etyka lub religia. Badani zauważali, że w polskich szkołach nie jest obowiązkowe uczęszczanie na religię, ale też etyka jest jedynym możliwym do wyboru innym przedmiotem. Szkoła sama często prowokuje postawy nieufności i niechęci rodziców w stosunku do etyki, gdyż przedmiot ten spychany jest na dalszy plan, rugowany poza schemat zajęć podstawowych, na godziny popołudniowe niedogodne dla uczniów, zwłaszcza dojeżdżających. Dostrzec też można proceder nieupowszechniania przez dyrektorów szkół informacji o możliwości organizacji zajęć z etyki. Nauczyciele etyki przyczyn przeciwwstawiania sobie etyki i religii w szkole upatrują też w działalności mediów, które często podają nieprawdziwe informacje o tym przedmiocie. Zarysowany

w ten sposób obraz deprecjonuje etykę w oczach rodziców, uczniów i innych nauczycieli.

Pewien odsetek badanych nie uważa, aby etyka i religia były dla siebie przedmiotami konkurencyjnymi; respondenci podkreślali, że (w wybranych szkołach) uczniowie mają możliwość uczenia się na oba. W ich ocenie etyka i religia wzajemnie się dopełniają. Twierdzą także, że omawiane przedmioty nie mogą być w opozycji do siebie, gdyż z założenia waga etyki w szkole jest nieco inna niż religii. Nauczyciele etyki uznali, że treści kształcenia obu przedmiotów mogą być komplementarne i eksponowali ich wychowawczy charakter. Wskazywali także, że treści kształcenia etyki i religii sprzyjają poszerzaniu wiedzy uczniów, kształtowaniu ich postaw i zachowań. Dzieje się tak, ponieważ oba przedmioty podejmują problematykę wartości, światopoglądu, zasad i norm, problematykę działania człowieka, dylematów, z jakimi musi się on mierzyć w życiu, jego postaw, aspiracji czy zachowań. Wśród wartości omawianych na obu przedmiotach dominują: dobro, zło, szacunek, tolerancja, odpowiedzialność i miłość. Część nauczycieli etyki wyrażała gotowość do podejmowania działań równoległych, międzyprzedmiotowych, które pokazywałyby uczniom, ich rodzicom i tzw. środowisku, że nie ma rywalizacji między przedmiotami lub ich nauczycielami. Swoimi wypowiedziami eksponowali wagę współpracy z nauczycielami religii, budowania dobrych relacji w szkole, wzajemnego poznania, zbliżenia, obalania stereotypów i niwelowania różnic tam, gdzie ich w istocie nie ma.

Bez wątplenia zasadne byłoby kontynuowanie zaprezentowanych badań, przede wszystkim dla celów porównawczych. Tak niestandardowy w polskiej szkole przedmiot, jakim jest etyka, poprzez swoje skupienie na ludzkich postawach, odczuciach, zachowaniach czy sumieniach może stanowić uzasadniony pretekst do przeglądu zmian zachodzących w polskim społeczeństwie w określonych lub niedookreślonych warunkach politycznych.

BIBLIOGRAFIA

- Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*, tłum. W. Betkiewicz, M. Bucholc, P. Gadomski, J. Haman, A. Jasiewicz-Betkiewicz, A. Kloskowska-Dudzińska, M. Kowalski, M. Mozga. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Konarzewski, K. (2000). *Jak uprawiać badania oświatowe? Metodologia praktyczna*, wyd. 1. Warszawa: WSiP.
- Madalińska-Michalak, J., Jeżowski, A.J., Więśław, S. (2017). *Etyka w systemie edukacji w Polsce*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Pawlik, W., Sobolewski, W., Żurkowska, D. (2015). *Dostępność lekcji religii wyznań mniejszościowych i lekcji etyki w ramach systemu edukacji szkolnej. Analiza i zalecenia. Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich*, 6. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 20.04.1993 r. w sprawie gwarancji wolności sumienia i wyznania (U 12/92; OTK ZU 1993, poz. 9).

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14.04.1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (Dz.U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155; uwzględniono zmiany: Dz.U. z 1993 r. Nr 83, poz. 390; Dz.U. z 2014 r. poz. 478).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 30.06.1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (Dz.U. z 1999 r. Nr 67, poz. 753).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 25.03.2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz.U. z 2014 r. poz. 478)
- Ustawa z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425) z kolejnymi nowelizacjami i tekstami jednolitymi (uwzględniono zmiany ujęte w tekstach jednolitych: Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329; Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm. Dz.U. z 1998 r. Nr 117, poz. 759).

ETHICS AND RELIGION AS SUBJECTS OF TEACHING: COMPETITIVENESS OR COMPLEMENTARITY?

ABSTRACT: In view of the fact that legal acts regulating the teaching of religion and ethics in public schools in Poland still place ethics lessons as an alternative to religion, the authors decided to answer the question of whether ethics, as a subject of teaching in school, is still considered a competitor to religion. The research method was survey; the tool was a standardized, original questionnaire titled "Teaching ethics at school." The selection of the sample was purposeful. The research was carried out nationwide at the end of 2015. It covered ethics teachers from all Polish schools in which this subject is taught. The analysis of the data and the conclusions drawn from the research contribute to the extension of scientific knowledge about the relationship between ethics and religion as subjects of school education. They also direct attention to the challenges faced by schools so that these subjects are not treated in opposition.

KEYWORDS: didactics, educational policy, school, teaching, ethics as a subject of teaching, religion as a subject of teaching, Poland